

# Juwenalia: rock, reggae i hip-hop

**ARTUR  
TYLMANOWSKI**

**T** Love, Strachy Na Lachy, Lady Pank, Maleo Reggae Rockers, Grubson i Brown to największe gwiazdy tego-roczej studenckiej zabawy w Rzeszowie. Tradycyjny barwny korowód, który przejdzie ulicami miasta, rozpocznie w środę XVIII Rzeszowskie Juwenalia.

Gospodarzami imprezy jest Porozumienie Rzeszowskich Uczelni Wyższych, w skład którego wchodzi: Politechnika Rzeszowska, Uniwersytet Rzeszowski, Wyższa Szkoła Prawa i Administracji, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania oraz Wyższa Szkoła Zarządzania. Atrakcji muzycznych będzie sporo. Na co warto się wybrać?

Pierwszy dzień będzie należał do Lady Pank. Legenda polskiego rocka obchodzi w tym roku swoje 30. urodziny. Prezentem dla fanów ma być nowy studyjny album. Oprócz szlagierów, jak m.in.: „Mniej niż zero”, „Kryzysowa narzeczona”, „Zostawcie Titanica”, Lady Pank zagra również zwiastujący premierowy krążek singlowy numer „Dziewczyny z byle kim nie tańczą”.

Drugi dzień zdominują Grabaż i Maleo wraz ze swoimi formacjami. Pierwszy wystąpi na juwenaliach z zespołem Strachy Na Lachy. Również oni świętują w tym roku, ponieważ kończą 10 lat. Podsumowując ten czas grają kawałki ze wszystkich swo-



**Strachy Na Lachy**

ich pięciu studyjnych płyt. Oprócz hitu „Dzień dobry, kocham cię” rzeszowska publiczność usłyszy różne utwory z albumów: „Strachy Na Lachy”, „Pila Tango”, „Autor”, „Zakazane piosenki” oraz najnowszej „Do Dekafonii”. Drugi wymieniony artysta to Darek „Maleo” Malejonek, który zawita na juwenalia z Maleo Reggae Rockers. To prawdziwy tytan krajowej muzyki spod znaku reggae. Z Maleo Reggae Rockers nagrał już cztery płyty. Ostatnia „Addis Abeba”, zainspirowana była pobytem artysty w Afryce. W trakcie swoich występów MRR włącza do koncertowej setlisty utwory z repertuaru zespołu Houk, takie jak:

„Żyję w tym mieście”, „Woman” czy „Pieniądz”.

Ostatniego dnia Juwenaliów na scenę wkroczy dobrze znany i jeden z najczęściej goszczących na studenckich imprezach zespołów - T.Love. W tym roku, oprócz żelaznego zestawu piosenek, T.Love zagra przekrój utworów pochodzących z prawie 30 lat kariery tego barwnego zespołu. Należy nastawić się na hity takie, jak: „King”, „Warszawa”, „I Love You”, „Ajrisz”, „Bóg”, „Stokrotka”, „Jest super”. Muniek i spółka włączą do juwenaliowego programu również niespodzianki. Będą nimi piosenki z mającej ukazać się w 2012 roku nowej płyty zespołu, która zostanie na-

zwana „Old is gold”. Ale zanim T.Love pokaże się na scenie, studenci zetkną się z dowodzonym przez Pawła Kukiza zespołem Piersi. Chociaż ostatnio o samym zespole trochę ciszej, pewne jest, że oprócz stałych punktów koncertowego programu pojawią się zwiastujące nowy longplay kawałki. Tego dnia wystąpi również gwiazda hip-hopu, o której już za chwilę będzie bardzo głośno. Kilkanaście milionów odsłon teledysków na YouTube, wyprzedane koncerty w klubach, niedawne złoto za płytę „Coś więcej niż muzyka” oraz drugie miejsce tego albumu na OLIS-ie, liście najlepiej sprzedających się polskich płyt. To wszystko dzieło artysty o pseudo-

nimie Grubson, którego zaletą, oprócz dotykających życia tekstów, jest wspólny melanz hip-hopu i dancehallu. To prawdziwy ewenement na polskim rynku hip-hopowym, dlatego tego koncertu również nie można przegapić.

Na koniec ostatniego dnia XVIII Rzeszowskich Juwenaliów warto wspomnieć lokalnym, ale bardzo mocnym akcencie. To zespół Brown z Rzeszowa. Po nagrodach na Union of Rock w Węgorzewie i Go Rock Festiwal w Stalowej Woli oraz wydanej przez Mystic Production płycie „Półświatło” grupa ma swoje pięć minut. Skrzętnie to wykorzystuje, gra koncerty w całym kraju i szykuje nowy materiał. Na sukces muzycy Brown pracowali 10 lat. Doczekali się. Ich krążek „Półświatło” znalazł się w katalogu płytowym obok tak zasłużonych zespołów, jak m.in.: Behemoth, Coma, Czesław Śpiewa, Gaba Kulka, Happysad czy Acid Drinkers. Pochodzący z tej płyty kawałek „Przemierzam” to utwór, który ukazuje wielki wachlarz możliwości wokalnych i instrumentalnych wokalisty Brown - Marcina Sulka. Nic dziwnego, że działania zespołu już dawno wyszły daleko poza Podkarpacie. To na juwenaliach szczególnie potwierdza się teza, że niejednokrotnie lokalny suport ma często do zaoferowania coś znacznie ciekawszego niż grająca kilkadziesiąt lat ogólnopolska gwiazda.